

Jak zmieniała się Warszawa, czyli *genius loci* Hotelu Europejskiego w kilku odsłonach

Monika Bojko

Adresat zajęć: uczniowie szkoły ponadpodstawowej (klasy II lub III).

Rodzaj zajęć: koło varsavianistyczne, koło filmowe, godzina do dyspozycji wychowawcy.

Cel ogólny zajęć: Zapoznanie uczniów z historią Warszawy jako małej ojczyzny na przykładzie słynnego gmachu oraz uświadomienie im faktograficznej wartości filmu dokumentalnego.

Cele szczegółowe:

Uczeń:

- poznaje historię Warszawy (w czasie zaborów, w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej, w okresie powojennym) poprzez pryzmat dziejów Hotelu Europejskiego;
- analizuje narrację historyczną obecną w filmie i tekstach źródłowych, konfrontuje ją ze współczesnością;
- potrafi wskazać cechy i wartości filmu dokumentalnego oraz doskonali umiejętność jego analizowania;
- ćwiczy umiejętność wnioskowania.

Metody pracy: pogadanka heurystyczna, mapa mentalna, kula śnieżna, praca z tekstem, miniwykład, metoda ewaluacyjna „strzał do tarczy”.

Formy pracy: praca w grupach, praca z całą klasą.

Środki i materiały dydaktyczne: film Bohdana Kezika *Hotel Europejski 1856–2006* (2007)¹; rzutnik multimedialny.

Słowa kluczowe: Warszawa, hotel, Hotel Europejski, historyzm, Lourse, film dokumentalny.

Czas: 2 godziny lekcyjne + projekcja filmu (52 min).

Bibliografia: Budrewicz O., *Hotelowe bractwo* [w:] tegoż, *Warszawskie małe ojczyzny*, Warszawa 1985, ss. 85–88 ■ *Hotel Europejski*, J.S. Majewski i in., Warszawa 2019

¹ Film jest dostępny na stronie <https://ninateka.pl/film/hotel-europejski-bohdan-kezik>.

- Nowakowski M., *Europejski* [w:] tegoż, *Nekropolis*, Warszawa 2014, ss. 203–214
- Meller B., *U Lourse'a*, „Almanach Muzealny” 1997, t. 1, ss. 65–85, dostępny przez: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Almanach_Muzealny/Almanach_Muzealny-r1997-t1/Almanach_Muzealny-r1997-t1-s65-84/Almanach_Muzealny-r1997-t1-s65-84.pdf
- Rottermund A., *Hotel Europejski*, Warszawa 1972, s. 96.

PRZEBIEG LEKCJI NR 1:

Lekcję należy przeprowadzić po wspólnym obejrzeniu filmu Bohdana Kezika *Hotel Europejski 1856–2006* lub poprosić uczniów, aby obejrzeli go przed zajęciami.

1. Na wstępie prowadzący pyta o pierwsze wrażenia oraz prosi o określenie jednym zdaniem tematu filmu, a następnie przedstawia cele lekcji.
2. Tytułem wprowadzenia nauczyciel cytuje słowa jednej z postaci wypowiadającej się w filmie — Andrzeja Romana, dziennikarza sportowego: „Europejski jest jednym z tych miejsc, bez których nie można sobie wyobrazić tego miasta albo o nim pamięci (...). Jest to miejsce, w które jest wpisany spory kawał naszej historii” (00:20:40–00:20:58).
3. Następnie prowadzący prowadzi pogadankę heurystyczną o genezie i właścicielach Hotelu Europejskiego. Zadaje uczniom pytania pomocnicze:
 - Kiedy powstał Hotel Europejski?
 - Na czym polegała jego nowoczesność i światowość?
 - W jakim kontekście historycznym zbudowano hotel i z czyjej inicjatywy?
 - Kim byli właściciele obiektu?

Przewidywane odpowiedzi: Hotel Europejski budowano etapami — w latach 1855–57 od ul. Ossolińskich, pl. Piłsudskiego, ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza; w latach 1857–59 narożnik od Krakowskiego Przedmieścia i ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza; budowę ukończono w latach 1876–77. Był to pierwszy w Polsce tak nowoczesny na skalę europejską hotel, posiadający doskonałą lokalizację, luksusowe wyposażenie, znakomitą kuchnię, usługi i klasę artystyczną. Powstał na fali gwałtownego rozwoju Warszawy i zapotrzebowania na obiekt tej rangi w zaborze rosyjskim. Pierwszym właścicielem był Aleksander Przeździecki, następnie przeszedł na własność rodzin Przeździeckich i Pusłowskich, od 1921 był spółką akcyjną. Po II wojnie światowej został upaństwowiony, pozostawał pod zarządem Orbisu, w 2005 oddano go spadkobiercom prawowitych właścicieli, po renowacji (od 2018 r.) został ponownie otwarty pod marką Raffles Europejski Warsaw.

4. Prowadzący zajęcia zapowiada, że w dalszej części lekcji uczniowie będą pracowali w grupach nad różnymi okresami i miejscami historycznymi. Dzieli uczniów na 5 grup. Z uwagi na zróżnicowaną ilość materiału, w grupie nr 4 może znaleźć się mniej uczniów niż w pozostałych. Młodzież analizuje zagadnienia, korzystając z filmu, załączników w postaci tekstów i zdjęć, syntezuje wiedzę i przygotowuje się do zaprezentowania wyników na forum klasy. Poszczególne grupy otrzymują następujące zagadnienia oraz materiały:

Grupa nr 1 — budynek hotelowy (Karta pracy nr 1 i ZAŁĄCZNIK NR 1).

Grupa nr 2 — historyzm w architekturze (Karta pracy nr 2 i ZAŁĄCZNIK NR 2).

Grupa nr 3 — Hotel Europejski w okresie zaborów i w dwudziestoleciu międzywojennym (Karta pracy nr 3 i ZAŁĄCZNIKI NR 3–6).

Grupa nr 4 — Hotel Europejski w czasie II wojny światowej i po wojnie, do 1962 roku (Karta pracy nr 4 i ZAŁĄCZNIK NR 7).

Grupa nr 5 — Hotel Europejski w czasach komunistycznych (Karta pracy nr 5 i ZAŁĄCZNIK NR 8).

Po wykonaniu zadań liderzy grup prezentują wyniki pracy na forum klasy.

5. Nauczyciel podsumowuje lekcję, zwracając uwagę, że omawiane miejsce stało się salonem towarzyskim Warszawy, wpisało się w życie artystyczne i polityczne miasta.

PRZEBIEG LEKCJI NR 2:

Drugą lekcję nauczyciel poświęca analizie cech filmu dokumentalnego Bohdana Kezika.

1. Nauczyciel dzieli uczniów na dwie części: każda z nich pracuje nad innymi zagadnieniami. Pierwsza realizuje zadania z Karty pracy nr 6, korzystając z ZAŁĄCZNIKA NR 9, a druga grupa — z Karty pracy nr 7 na podstawie ZAŁĄCZNIKA NR 10. Uczniowie pracują początkowo w parach, następnie w czwórkach i na koniec w ósemkach, a liderzy poszczególnych zespołów referują wspólne ustalenia. Uczestnicy lekcji zwracają uwagę na typy źródeł historycznych wykorzystanych w filmie dokumentalnym, a także elementy języka filmu i rozważają, w jaki sposób dobór, ilość i ranga materiałów wpływają na obiektywizm bądź subiektywizm ujęcia rzeczywistości. Prowadzący prosi, aby młodzież zapisywała konkretne przykłady z filmu Kezika przy odpowiednich pojęciach z języka filmu. Dzięki tym elementom lekcji młodzież zyska świadomość na temat konstrukcji filmu dokumentalnego (na co może nie zwrócić uwagi w trakcie projekcji).

2. Nauczyciel, dla dopełnienia wiedzy, może posłużyć się metodą miniwykładu na temat „audiowizualnych przekazów niefikcyjnych”². Informacje na ten są zawarte w analizie filmoznawczej.

² Określenie M. Przyłipiaka, *Poetyka kina dokumentalnego*, Gdańsk 2000.

3. Aby szybko otrzymać informację zwrotną na temat przeprowadzonych zajęć, nauczyciel stosuje metodę znaną jako „strzał do tarczy”³: wydrukowaną na papierze formatu A4 tarczę strzelniczą umieszcza na drzwiach, a każdy z uczniów, opuszczając salę, zaznacza swoje „strzały”, oceniając takie aspekty pracy jak atrakcyjność, stopień trudności, przydatność, zaangażowanie.

PRACA DOMOWA:

Do wyboru jedno zadanie:

1. Zgromadź informacje o współczesnej odsłonie Hotelu Europejskiego — o kolekcji sztuki w Raffles Europejski Warsaw.
2. Ułóż pytania do quizu o ciekawostkach z historii obiektu, o których dowiedziałeś się z filmu Bohdana Kezika.
3. Przeprowadź wśród członków rodziny sondę na temat kultowych miejsc w czasach PRL-u. Jak te miejsca zostały zapamiętane i dlaczego?

Karta pracy nr 1

Budynek hotelowy

Odpowiedz na poniższe pytania, wykorzystując informacje zawarte w filmie oraz ZAŁĄCZNIKU NR 1.

- Z jakich powodów powstał nowoczesny gmach hotelowy i czym się różnił od gospody, austerii czy domu zajezdnego?
- Czym wyróżniał się projekt architektoniczny Hotelu Europejskiego autorstwa Henryka Marconiego?
- Jakimi etapami budowano Hotel Europejski? Jaki był jego pierwotny wygląd?
- Czym cechowały się kolejne modernizacje obiektu w XIX wieku i dwudziestolecium międzywojennym?
- Jak zmiana przeznaczenia budynku wpłynęła na jego odbudowę po II wojnie światowej?

Karta pracy nr 2

Historyzm w architekturze

Odpowiedz na podane pytania, wykorzystując informacje zawarte w filmie oraz ZAŁĄCZNIKU NR 2.

- Przeczytaj definicję historyzmu dostępną na stronie internetowej Encyklopedii PWN: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/historyzm;4011192.html>

³ Szablony tarczy można znaleźć na stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej: https://mlodyobywatel.ceo.org.pl/sites/mlodyobywatel.ceo.org.pl/files/user-files/Materialy_educacyjne/MOB7/warsztatowe_metody_ewaluacji.pdf.

- Scharakteryzuj cechy historyzmu jako stylu architektonicznego na przykładzie Hotelu Europejskiego.

Karta pracy nr 3

Hotel Europejski w okresie zaborów i w dwudziestoleciu międzywojennym

Odpowiedz na podane pytania, wykorzystując informacje zawarte w filmie oraz ZAŁĄCZNIKACH NR 3–6.

- Jak w historii Warszawy zapisała się cukiernia Lourse'a?
- Jaką rolę odegrał salon sztuki Aleksandra Krywulta?
- Którzy malarze mieli pracownie w Hotelu Europejskim?
- Kiedy i w jakich okolicznościach Hotel Europejski stał się miejscem manifestacji patriotycznej?
- Jakie wydarzenia odbywały się w Hotelu Europejskim w dwudziestoleciu międzywojennym?

Karta pracy nr 4

Hotel Europejski w czasie II wojny światowej i po wojnie, do 1962 roku

Odpowiedz na poniższe pytania, wykorzystując informacje zawarte w filmie oraz ZAŁĄCZNIKU NR 7.

- Jaką działalność prowadzono w hotelu podczas okupacji?
- W jakim stopniu obiekt został zburzony?
- Co stało się z budynkiem hotelowym wkrótce po wojnie: jakim służył celom?
- W jaki sposób został odbudowany?

Karta pracy nr 5

Hotel Europejski w czasach komunistycznych

Odpowiedz na podane pytania, wykorzystując informacje zawarte w filmie oraz ZAŁĄCZNIKU NR 8.

- Jaką funkcję pełnił Hotel Europejski w tym okresie?
- Jak wspominają go osoby przedstawione w filmie?
- Czym wyróżnia się wypowiedź Marka Nowakowskiego o Hotelu Europejskim?

Karta pracy nr 6

Zapoznaj się z ZAŁĄCZNIKIEM NR 9. Zwróć uwagę na rodzaje materiałów źródłowych wykorzystanych przez autora filmu. Przeanalizuj ich dobór, ilość i rangę w filmie, a także wiarygodność. Czy budują one w filmie obiektywny czy subiektywny obraz rzeczywistości? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do przykładów z filmu.

Karta pracy nr 7

Zapoznaj się z ZAŁĄCZNIKIEM NR 10. Zwróć uwagę na środki wyrazowe filmu użyte przez autora omawianego dokumentu. Przeanalizuj ich dobór, ilość i rangę w filmie, a także wiarygodność. Czy budują one w filmie obiektywny czy subiektywny obraz rzeczywistości? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do przykładów z filmu.

ZAŁĄCZNIK NR 1

Nowoczesność i modernizacje hotelu

„W opisach Hotelu Europejskiego bardzo często podkreślano jego nowoczesność. Przez określenie to rozumiano przede wszystkim całkowite zerwanie z tradycją budynku hotelowego starego typu. Zmianie uległo rozplanowanie wnętrz hotelowych jak i sal recepcyjnych (...).

W roku 1907 hotel obchodził pięćdziesiąt lat swego istnienia. Z tej okazji przeprowadzono gruntowny remont gmachu połączony z nowym urządzeniem wnętrz hotelowych. Oczywiście w całym gmachu była już instalacja elektryczna, a dodano teraz dwie szybkie elektryczne windy. Wzorem luksusowych hoteli w krajach zachodnich w pokojach zamontowano podwójne drzwi, a na korytarzach położono gruby, puszysty dywan, co miało chronić gości hotelowych od nadmiernego hałasu. Na nowo urządzono kilka reprezentacyjnych apartamentów na pierwszym piętrze. Apartament nr 18/19, w środkowej części skrzydła od strony Krakowskiego Przedmieścia, urządzono w »stylu Ludwika XVI«. Meble pokryto różową brokatelą, a na ścianach zawieszono duże lustra. Ponad lustrami, w ozdobnych ramach umieszczono dekoracyjne *panneau*. W środkowej części skrzydła od strony placu Saskiego, w apartamencie nr 40 nawiązano do »stylu Ludwika XV«. Najobszerniejszy apartament, oznaczony numerem 49, umieszczony w części środkowej skrzydła od strony komendy, służył często, z racji swych rozmiarów, jako sala balowa (...). Poważnie zastanawiano się nad wprowadzeniem do hotelu centralnego ogrzewania, jednak przeważała opinia, że ten system jest szkodliwy dla zdrowia i pozostawiono piece kaflowe opalane drewnem. Urządzono nowe wygodne łazienki, zainstalowano budki telefoniczne, dodano kilka pokoi dla służby. Na pierwszym piętrze, tuż przy głównej klatce schodowej, urządzono obszerny hall, który miał służyć jako miejsce spotkań gości hotelowych (...).

W początkach lat dwudziestych rozpoczął się następny etap gruntownej przebudowy hotelu wg projektu Antoniego Jawornickiego (...). Od strony placu Saskiego przebito wjazd na podwórze, a reprezentacyjne wejście umieszczono od strony komendy miasta. Zlikwidowano starą, służbową klatkę schodową, budując nową —

marmurową (...). Najpoważniejszą inwestycją było wzniesienie w podwórzu pawilonu mieszczącego salę restauracyjną tzw. Salę Malinową i nową Salę Balową²⁴.



Hotel Europejski, fot. Henryk Poddębski [post 1918]. Źródło: Biblioteka Narodowa, <https://polona.pl/item/warszawa-hotel-europejski,NjYxNTc3MTU/0/>

ZAŁĄCZNIK NR 2

Projekt budowy Hotelu Europejskiego Henryka Marconiego

„Gmach wybudowano na obszarze o kształcie trapezoidalnym między Krakowskim Przedmieściem, ulicą Czystą (obecnie Ossolińskich), placem Saskim i ulicą przy komendzie miasta (obecnie Bagińskiego [dziś Tokarzewskiego-Karaszewicza — M. B.]). Eksponowany punkt miasta wymagał przyjęcia rozwiązania zapewniającego odpowiednie, reprezentacyjne potraktowanie każdej ze stron (...). Wszystkie cztery elewacje gmachu opracowane zostały podobnie, a odmienną oprawę plastyczną uzyskały tylko narożniki. Były one zaokrąglone łukiem, o większym promieniu od strony Krakowskiego Przedmieścia, a łukiem o promieniu mniejszym od strony placu Saskiego. Gmach był czterokondygnacyjny, a w narożnikach trzykondygnacyjny (...). Główne wejście do hotelu znajdowało się pośrodku skrzydła od strony Krakowskiego Przedmieścia (czynne dopiero po rozbudowie hotelu w latach 1976–1978), a drugie wejście w skrzydle od strony komendy miasta. Pierwsze piętro, oddzielone od parteru gym-

²⁴ Rottermund A., *Hotel Europejski*, Warszawa 1972, ss. 47, 59–60, 64.

sem kordonowym, potraktowane było jako tzw. *piano nobile*, czyli piętro reprezentacyjne najwyższe ze wszystkich, z bogato opracowaną oprawą okien. Oprawę tę tworzyły kamienne tralkowe balustrady, a po bokach jońskie półkolumnienki, podtrzymujące trójkątne frontoniki. Żywszymi akcentami były rytmicznie rozmieszczone kamienne balkony. Kondygnacja pierwszego piętra oddzielona była od wyższych pięter wyraźnie rysującym się fryzem i gzymsem. Na fryzie rozmieszczono kartusze z cyframi hotelu — HE (...).

W kompozycji bryły rolę najważniejszą odgrywały pięknie opracowane narożniki, połączone kompozycyjnie ze skrajnymi osiami elewacji. O ich wyrazie plastycznym decydowały dwie wyższe kondygnacje z trzema prostokątnymi zakończonymi półkoliście oknami, przedzielonymi w niższej kondygnacji kolumnami jońskimi, a w wyższej kolumnami korynckimi. Włączone do kompozycji skrajne osie skrzydeł powtarzały ten układ, z tym że zamiast kolumn występowały w nich pilastry.

Większość form, kompozycji i detali architektonicznych, które inspirowany Marconiego w tworzeniu gmachu Hotelu Europejskiego, odnaleźć możemy w architekturze włoskiej (...). Projektując Hotel Europejski w Warszawie sięgnął Marconi również do budowli dojrzałego renesansu włoskiego. Architekt dobierał odpowiednie formy, przetwarzał je, redukował lub rozbudowywał, a następnie osadzał w nowych, stworzonych przez siebie ramach. Koncepcję kompozycji fasady zaczerpnął Marconi z pałacowej architektury rzymskiej XVI w. Była to kilkupiętrowa wieloosiowa fasada, z plastycznie wyodrębnionym pierwszym piętrem i nieoddzielonymi, a zróżnicowanymi wysokościami, piętrami drugim i trzecim. Tak ukształtowane zostały m.in. fasady rzymskich pałaców Palazzo Caetani-Negrone, Palazzo Lante, Palazzo Fieschi poi Sora, Palazzo Giustiniani i szereg innych. Charakterystyczna kompozycja narożnika Hotelu Europejskiego — okien przedzielonych parzystymi kolumnami — inspirowana była fasadą Palazzo Corner i Palazzo Grimani w Wenecji. Nie bez wpływu na plastyczne ukształtowanie niektórych elementów gmachu pozostawał Palazzo Farnese. Dowodem tego jest kompozycja okien pierwszego piętra oraz układ i rozwiązanie architektoniczne obszernej sieni przejazdowej od strony Krakowskiego Przedmieścia. Niektóre elementy zaczerpnął Marconi z traktatu Vignoli, jak kompozycję arkady w Sali Bilardowej, gzymсы koronujące gmach tak od frontu jak i od podwórza (...). Henryk Marconi jako jeden z pierwszych w Polsce wprowadzał formy renesansowe do dekoracji wnętrz⁵.

⁵ Rottermund A., *Hotel Europejski*, Warszawa 1972, ss. 33, 36, 43, 46.



Hotel Europejski, fot. Karol Beyer [1862]. Źródło: Biblioteka Narodowa, <https://polona.pl/item/hotel-europejski,NTkzMTM1OA/0/>

ZAŁĄCZNIK NR 3

Cukiernia Lourse'a

„W 1873 r. »Lourse« przeniósł się do Hotelu Europejskiego. W »Kurjerze Warszawskim« pisano: »Teatr płacze, a Hotel Europejski wykwinie radośnie z tego powodu«. Narożny lokal (obecnie od ulicy M. Tokarzewskiego-Karaszewicza) odkupiono od cukiernika Aleksandra Conti. W 1915 r. firma »Lourse« jeszcze raz zmienia lokal, przenosząc się w narożnik Hotelu Europejskiego od ulicy Czystej (dziś Ossolińskich) i w tym miejscu pod adresem Krakowskie Przedmieście 13, przetrwała do 1944 r. (...). Na początku naszego wieku cukiernia »Lourse« nadal utrzymywała swój prestiż. Wnętrze lokalu w Hotelu Europejskim były rozległe i urządzone (ok. 1900 r.) luksusowo meblami w stylu Ludwika XV. Miękkie, wygodne fotele pokryte czerwonym pluszem, wspaniałe żyrandole, kinkiety, bogate sztukaterie, palmy, lustra w wielkich złożonych ramach dopełniały całości. Na górze ustawiono stoły bilardowe. Coraz częściej zaczęły tu zaglądać panie. Na szerokim chodniku od strony Krakowskiego Przedmieścia ustawiono werandę, osłoniętą markizą, wieczorem jasno oświetloną. Od strony ulicy odgradzała ją balustrada, ozdobiona kwiatami i liśćmi z brązu, wykonana przez firmę braci Łopieńskich. W cukierni nadal spotykały się różne kręgi inteligencji. »Bywanie« u »Lourse'a« znalazło swoje odbicie we wspomnieniach wielu pamiętnikarzy. K. Wroczyński wspominał, że przed pierwszą wojną bywała tam cyganeria artystyczna, m.in.

bracia Lentzowie, Mieczysław Frenkiel, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont był codziennym gościem, Aleksander Kraushar w mundurze powstańca 1863 r., mecenasi, literaci, a także politycy z kręgu esdecji. Wroczyński pisze, że dla kawału wymawiało się nazwę lokalu odwrotnie: »srul«. O »politykach« od »Lourse'a«, którzy podawali sobie różne nowości i »tajemnice« wielkiej polityki europejskiej — wspominał Ignacy Baliński.

W okresie międzywojennym znaczna część produkcji cukierniczej była zmechanizowana. Fabryka, czyli pracownia cukiernicza mieściła się na Lesznie 64 i należała wówczas do Semadenich, zaopatrując cukiernię »Lourse« w Hotelu Europejskim i cukiernię »Pod Filarami«. W latach dwudziestych znalazło tam zatrudnienie 30 specjalistów, m.in. od lodów, pasztetów, ciastek, marcepanów, tortów, pomadek, 12 uczniów i personel pomocniczy (...).

Do specjalności »Lourse« należały ciastka półfrancuskie, obwarzanki-ósemki, rogaliki z masą migdałową, napoleonki z francuskiego ciasta (podobno wymyślił je L. Lourse), drożdżowe briosze, sękacze, tradycyjnie wspaniałe lody, petits-four — maleńkie ciasteczka, każde inne, makaroniki z masy migdałowej, święconki marcepanowe, pomadki i owoce kandyzowane.

W okresie międzywojennym do stałych bywalców »Lourse'a« należeli nadal dziennikarze i literaci (»Kurier Warszawski« przeniósł się nieopodal cukierni po drugiej stronie Krakowskiego Przedmieścia), którzy tu zdobywali wiadomości do prasy. Zuzanna Rabska wspominała, że »na pół czarnej« przychodzili do »Lourse'a« Olechowiczowie, ojciec i syn, Grzymała-Siedlecki, Sęk, Kończyc, Bogusławski z »Kuriera Warszawskiego«, a z księgarni Trzaski w Europejskim Hotelu przychodzili po nowinki twórcy i wydawcy. Przy stoliku szkicuje portrety literatów i artystów Vlastimil Hofman. Grono gawędziarzy powiększył kilkakrotnie przybyły z Krakowa przyjaciel Bunikiewicza, prof. Stanisław Kot, Pronaszko, Stępkowski. Rozmawialiśmy o polityce, o Rzeszy hitlerowskiej, o przygotowaniach do wojny«. Monika Żeromska jako dziecko chodziła tu z rodzicami na lody i na czekoladę. »Wszystko tam wydawało mi się olbrzymie. I kolumny z marmuru, i palmy, i lustra, i kelnerzy«. »Pan od Lourse'a« — pisała Agnieszka Osiecka wspominając swego ojca, oznaczało pewną »przedwojenną« sylwetkę, postawę; był to inteligent politykujący, wstępujący niemal codziennie, o stałej porze, na kawę z ciastkiem”⁶.

⁶ Meller B., *U Lourse'a*, „Almanach Muzealny” 1997, t. 1, ss. 65–85, dostępny przez: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Almanach_Muzealny/Almanach_Muzealny-r1997-t1/Almanach_Muzealny-r1997-t1-s65-84/Almanach_Muzealny-r1997-t1-s65-84.pdf



Muzeum Narodowe w Warszawie

Maksymilian Fajans, Warszawa. *Hotel Europejski. Wnętrze cukierni Lourseau*,
<https://wolnelektury.pl/katalog/obraz/fajans-warszawa-hotel-europejski-wnetrze-cukierni/>

ZAŁĄCZNIK NR 4

Manifestacje patriotyczne przed powstaniem styczniowym

27 lutego 1861 roku w Warszawie doszło do krwawych wydarzeń, które przeszły do historii pod nazwą Pięciu Poległych.

„Tego dnia w czasie manifestacji na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie zginęło pięciu uczestników wiecu. Ich śmierć była jednym z kolejnych wydarzeń wzmagających w społeczeństwie nastroje patriotyczne i antyzaborcze. Na fali tego nastroju, w dwa lata później, wybuchnie powstanie styczniowe (1863). Tymczasem mający w Hotelu Europejskim swoje atelier, warszawski fotograf — Karol Beyer, wykonał zdjęcia ciałom zabitych. [Zob. <https://culture.pl/pl/dzielo/karol-beyer-pieciu-poleglych> — M.B.] Odbitki fotografii już następnego dnia rozkolportowano na mieście, czyniąc z nich nieomal relikwie, z poległych zaś — świętych.

Seweryn Gąsecki napisał we wspomnieniach: »I tak, już bez żadnych przeszkód dotarliśmy do Hotelu [Europejskiego], złożyliśmy tam wszystkich pięciu poległych w jednym z numerów na trzecim piętrze. Karawan tymczasem podążył dalej, tłum zaś obległ Hotel i cisnął się do wnętrza, aby zobaczyć ciała pomordowanych braci. Ustawiona jednak niezadługo warta nie dopuszczała nikogo.

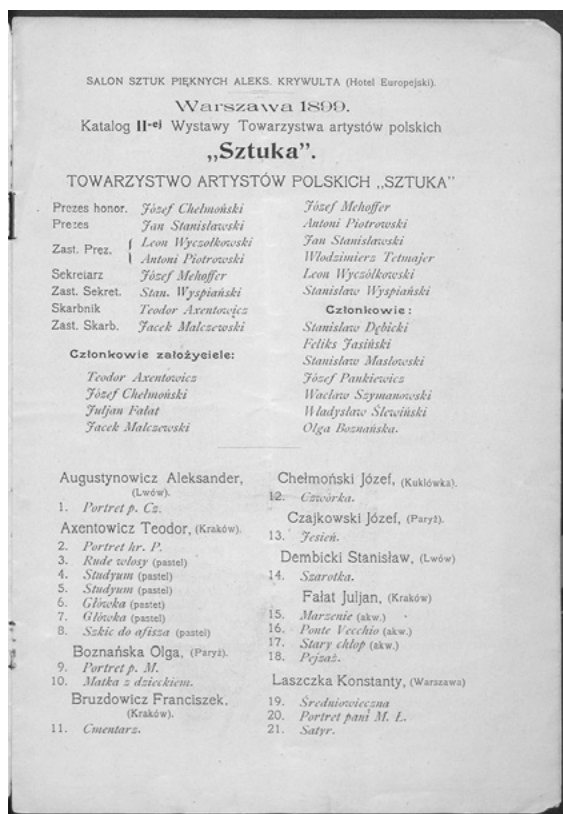
Nad wieczorem rozeszła się pogłoska, jakoby Moskałe zamierzali dla zatarcia swojej zbrodni napaść w nocy na Hotel i zabrać ciała. Patrioci postanowili nie pozwolić ich sobie wydrzeć bądź co bądź. Przez całą noc Hotel wypełniony był członkami Towarzystwa Rolniczego i młodzieżą, ten i ów zaopatrzył się nawet w pistolety, sztylet albo nóż. Na ulicy czuwał także tłum kilkotysięczny«⁷.

ZAŁĄCZNIK NR 5

Salon Krywulta

Aleksander Krywult (1845–1903) — kolekcjoner i mecenas sztuki. Stworzył początkowo kolekcję nowoczesnych artystów krakowskich, która po dobrym przyjęciu w 1880 roku w warszawskiej Resursie Kupieckiej została zaprezentowana w wynajętej na drugim piętrze narożnej sali Hotelu Europejskiego przy Krakowskim Przedmieściu 13. Z czasem przekształciła się w pierwszy profesjonalny salon wystawienniczy. Krywult urządzał ekspozycje nie tylko dzieł polskich malarzy rodzimych, np. Józefa Chełmońskiego, Józefa Pankiewicza, Maksymiliana Gierymskiego czy Juliana Fałata, lecz także prezentował dzieła malarzy z całej Europy — od Hiszpanii po Rosję, np. Edvarda Muncha, Gustave’a Moreau, Maxa Klingera, Odilona Redona, Arnolda Böcklina i Jamesa Whistlera. W Salonie Krywulta warszawska publiczność mogła po raz pierwszy zobaczyć dzieła impresjonistów francuskich, np. obrazy Paula Gauguina. W odróżnieniu od Zachęty Krywult wystawiał dzieła modnych artystów modernistycznych, np. Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Kazimierza Stabrowskiego, Władysława Podkowińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Witolda Pruszkowskiego, Olgi Boznańskiej. W sumie zaprezentował warszawskiej publiczności około tysiąc artystów. Sprzedawał po niższych cenach obrazy o niższej klasie artystycznej, aby dostosować się do możliwości nabywczych klientów.

⁷ *Warszawa w żałobie po masakrze*, <http://www.ekartkazwarszawy.pl/kartka/warszawa-w-zalobie/>



Katalog II-ej Wystawy Towarzystwa artystów polskich „Sztuka”: Warszawa 1899. Salon Sztuk Pięknych Aleks. Krywulta (Hotel Europejski) [1899], <https://polona.pl/item/katalog-ii-ej-wystawy-towarzystwa-artystow-polskich-sztuka-warszawa-1899-salon-sztuk,NTU3ODAxNDg/2/>



Wystawa obrazów Witolda Pruszkowskiego w Salonie Aleksandra Krywulta, 1897 r., <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/foto/wystawa-obrazow-witolda-pruszkowskiego-w-salonie-aleksandra-krywulta>

ZAŁĄCZNIK NR 6

Hotel Europejski w dwudziestoleciu międzywojennym



Bal mody w Hotelu Europejskim w Warszawie, 1933 r., <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5908953>



Przyjęcie w Hotelu Europejskim — wizyta węgierskich parlamentarzystów w Warszawie, 1926 r., https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5965318/obiekty/264835#opis_obiektu



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Przedstawienie Widowisko zodiakalne odegrane przez elitę towarzyską Warszawy w Hotelu Europejskim, z którego dochód przeznaczono na rzecz Stowarzyszenia im. Wincentego a Paulo, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5987548>

ZAŁĄCZNIK NR 7

Hotel Europejski podczas II wojny światowej i w okresie powojennym, do 1962 r.



Kadr z filmu *Hotel Europejski 1856–2006*



Zniszczony gmach Hotelu Europejskiego, 1949 r.,
<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/10118560>

ZAŁĄCZNIK NR 8

Hotel Europejski w *Nekropolis* Marka Nowakowskiego

„Gmach hotelu rozsiadł się jak forteca między ulicą Ossolińskich i przesmykiem obok »domu bez kantów«, nazwanym obecnie imieniem generała Karaszewicza-Tokarzewskiego, piłsudczyka, legionisty i teozofa. Z każdej strony był atrakcyjny przyczółek. Restauracja od placu Zwycięstwa, obecnie Piłsudskiego. Nocny lokal Kamieniołomy od Ossolińskich. Mały narożny barek z widokiem na grobowiec Nieznanego Żołnierza i cukiernię od strony Krakowskiego Przedmieścia, do której w soboty i niedziele ciągnęli warszawiacy po ciastka, deser do świątecznego obiadu. W narożnym barku, miniaturowym, na cztery stoliki, popijali prywaciarze, ubecy po cywilnemu, aktorzy, malarze. Tutaj poznałem Jana Cybisa, słynnego kapistę. Zadziwił mnie wszechstronnym czytaniem. Nieduży, pobrużdżona twarz. Był w asyście Tadeusza Dominika i Rajmunda Ziemskiego. Nieźle pił i żartował (...).

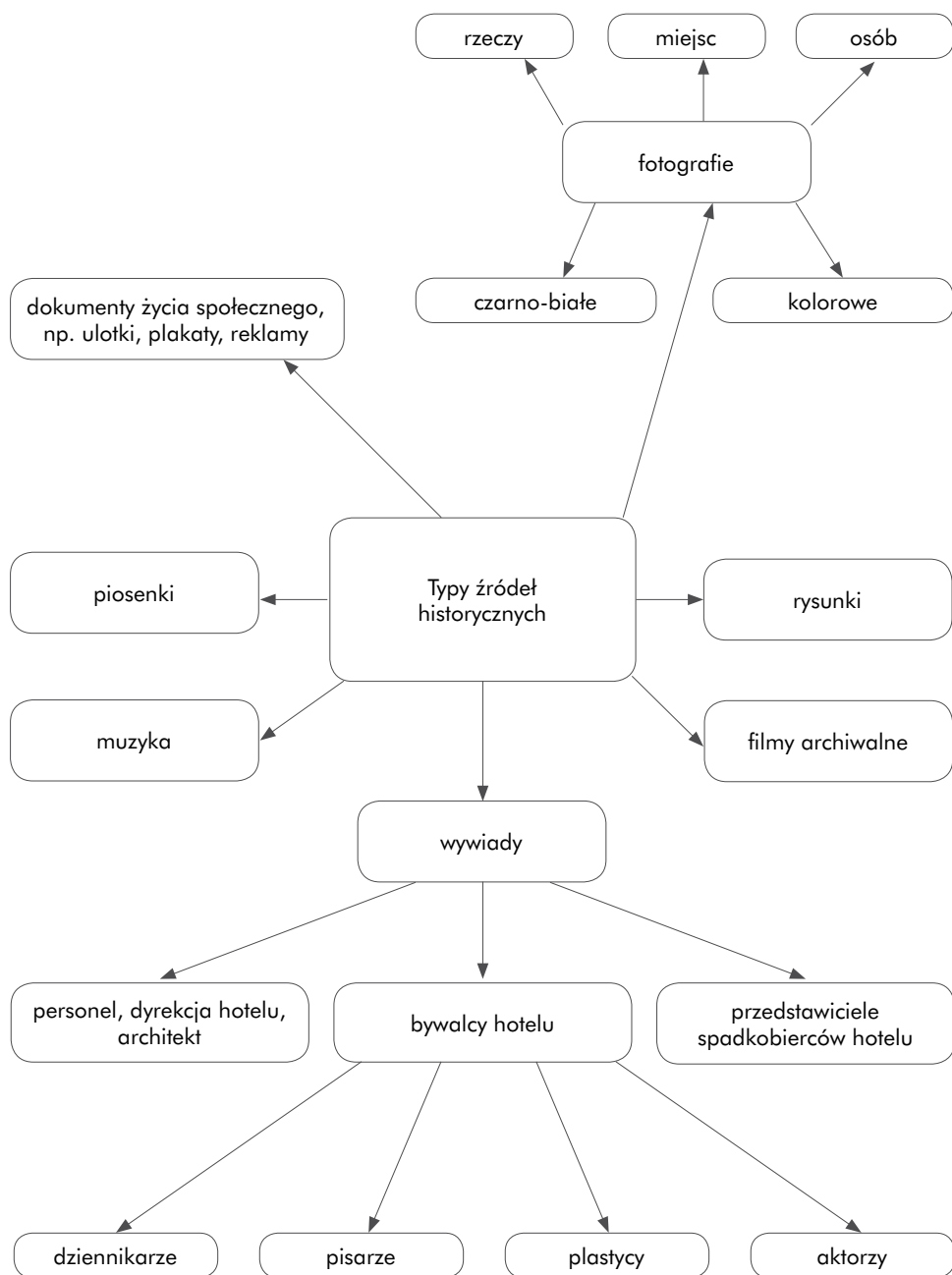
Największym powodzeniem oprócz kawiarni cieszył się hotelowy hall, gdzie serwowano napoje alkoholowe i bezalkoholowe. Już od rana gromadzili się goście. Można było zobaczyć Wojtkę Gustowskiego, Janusza Bielińskiego, Andrzeja Lisowskiego, Janka Kaseję i innych przedstawicieli wolnego handlu i rzemiosła. Snuli się cinkciarze. Wśród tych ozdobą był osobnik z szopą kruczych włosów, nazywany kawalerem »Żużu«. Odznaczał się gestem i fantazją gaskońską jak z *Trzech muszkietier*.

rów. Miał piękną żonę, Bułgarkę. W godzinach popołudniowych schodzili się malarze z pobliskiej Akademii Sztuk Pięknych, pod wodzą Tadeusza Dominika. Wypróbowany towarzysz do kielicha. Pogodny, życzliwy ludziom i obdarzony mocną głową. Jego młodszy koledzy, Janusz Różycki i Andrzej Skoczylas, ćwiczili kondycję, wzorując się na mistrzu. Często w tym gremium występował Janusz Jarembowicz, teoretyk i krytyk sztuk plastycznych, mały filigranowy, z wielkim sercem do alkoholowej biesiady. Z powodu nikłej postawy zwany był Redaktorem Ratlerem, choć głos miał mocny, prawie tubalny, czym zmuszał do pilnego wysłuchiwanie swoich monologów. To tylko niektórzy z kręgu sztuk pięknych. Przychodziło jeszcze wielu innych. Był to czas, kiedy twórca posługujący się pędzlem czy piórem miał znaczne wzięcie. Duchowość brała górę nad materią i nawet przyziemni czciciele mamony chętni stawiali artystom wódkę. Dopuszczeni do kręgu, czuli się nobilitowani. Potrafiли cierpliwie znosić wymyślne obelgi, w których celował Irek Ireduński, »młody gniewny« poeta, dramaturg, prozaik. Nie mogło, rzecz jasna, zabraknąć Janusza Głowackiego, efektownego, wysokiego felietonisty i scenarzysty w rozpiętej nisko koszuli odsłaniającej męski, włochaty tors. Pisywał przewrotne felietony w warszawskiej »Kulturze«. Wpadał z nagłą i z nagłą znikał. Brakowało mu czas. Miał bowiem ambicje być wszędzie i przemierzał cały Trakt Królewski, zapuszczając się nawet w jego dorzecza: Ordynacką, Chmielną, Foksal.

Irek Ireduński spotykał się ze swoim przyjacielem, krytykiem teatralnym Andrzejem Wróblewskim. Siadywali na uboczu, pogrążeni w ściszonej rozmowie i wtedy Irek nie błaznował, skupiony i poważny jak rzadko (...).

W Europejskim świetnie się piło i rozwiązywały się języki. Nie tylko kolega po piórze z ZSRR pozwalał sobie na szczerość. Tak samo pewien ubecki dygnitarz zwierzał się nam z wątpliwości co do sensu swej pracy. Bardzo psioczył. Grube mury izolował od zewnętrznego świata. Panował przyjemny półmrok nawet w słoneczne dni. Życzliwy barman (zapewne tajny współpracownik) i jeszcze życzliwsza barmanka, pani Teresa, moja rodaczka podwarszawskich Włoch. Dyskretni, łagodni, wyrozumiale znosili różne nasze wybryki. Alkohol niedrogi, nawet na kieszeń niezbyt zamożnego literata. Zresztą fundatorów nie brakowało. Rycerze prywatnej inicjatywy gustowali w artystach. Zapewne relaksowali się po różnych napięciach i trudach, Kazik Marciński, January Gościński, zwany przez niektórych Ciasteczką, Tadeusz Kościółek, Jacek Szpila, Fred Chojnacki. Należy ich koniecznie wymienić bez względu na poglądy i meandry życiowej drogi”⁸.

⁸ Nowakowski M., *Europejski* [w:] *Nekropolis*, Warszawa 2014, ss. 204–206, 211–212.



ZAŁĄCZNIK NR 10

